Siergiej Rachmaninow (1 kwietnia 1873 w Siemionowie - 28 marca 1943 w Beverly Hills w Kalifornii)

Pewien pianista z Siemionowa
zaczął w pół życia żyć od nowa,
stracił majątek,
trudny początek,
a już - sonata pogrzebowa...

(ebs)

Siergiej Rachmaninow - kompozytor, pianista i dyrygent od 1918 roku żył w Nowym Jorku.

Urodził się (20 marca) 1 kwietnia 1873 w Siemionowie (Семёново) koło Nowogrodu Wielkiego jako Siergiej Wasiljewicz Rachmaninow (Сергей Васильевич Рахманинов). Obydwoje rodzice byli pianistami amatorami. Gdy miał cztery lata, matka zaczęła dawać mu lekcje gry na fortepianie, a w 1882 jego dziadek, Arkadij Aleksandrowicz Rachmaninow, sprowadził z Sankt Petersburga nauczycielkę Annę Ornatską. Uczyła ona młodego Siergieja przez "dwa do trzech lat", dopóki długi nie zmusiły rodziny Rachmaninowów do sprzedaży domu i przeprowadzenia się do Moskwy.

Rewolucje w 1917 oznaczały koniec Rosji, jaką znał kompozytor. W wyniku zachodzących przemian zawalił się cały jego świat - stracił majątek i źródło utrzymania, oraz stanął w obliczu konieczności porzucenia kariery muzycznej. 22 grudnia 1917 wraz z żoną i dwiema córkami opuścił otwartymi saniami Sankt Petersburg i udał się w kierunku Helsinek. Wziął ze sobą zaledwie kilka notesów ze szkicami własnych utworów i dwa orkiestralne zapisy nutowe, swoją niedokończoną operę "Monna Vanna" i operę "Złoty Kogucik" Rimskiego-Korsakowa.

https://www.youtube.com/watch?v=YUU8gpZWvnA&list=RDYUU8gpZWvnA#t=29

Następny rok spędził w Skandynawii, jednocześnie pracując nad rozszerzeniem repertuaru koncertowego. Pod koniec 1918 otrzymał trzy oferty lukratywnych kontraktów w Stanach Zjednoczonych. Chociaż nie przyjął żadnej z nich, uznał, że Ameryka może zaoferować rozwiązanie jego problemów finansowych. 1 listopada 1918 wyruszył więc z Kristianii (Oslo) do Nowego Jorku.

W związku z zajmującymi go mocno koncertami, kompozytorska kariera Rachmaninowa znacznie zwolniła. W okresie pomiędzy od 1918 do śmierci w 1943, żyjąc w Ameryce i w Europie, skomponował tylko sześć utworów. Było to częściowo związane z poświęcaniem większości czasu na występy, żeby zapewnić utrzymanie sobie i rodzinie, ale głównym powodem była tęsknota za ojczystym domem.

Opuszczenie Rosji było dla niego jak pozostawienie za sobą inspiracji. Jego odrodzenie jako kompozytora stało się możliwe dopiero, kiedy zbudował sobie nowy dom, Willę Senar nad Jeziorem Czterech Kantonów w Szwajcarii, gdzie spędzał okresy letnie w latach 1932-1939. Właśnie w tym miejscu, które przypominało mu dawną posiadłość rodzinną, Rachmaninow skomponował *Rapsodię na temat Paganiniego* (Op. 43, 1934). Ostatnimi dwoma ukończonymi dziełami kompozytora były *III Symfonia* (Op. 44, 1935-1936) i *Tańce symfoniczne* (Op. 45, 1940).

https://www.youtube.com/watch?v=4eMc3M0fMOQ

Na przełomie 1940-1941 twórcy brytyjskiego filmu "Niebezpieczne światło księżyca" zwrócili się do niego z prośbą o napisanie krótkiego utworu w koncertowym stylu na potrzeby ścieżki dźwiękowej, ale Rachmaninow odmówił.

Zamiast niego, podjęli się tego kompozytor Richard Addinsell i orkiestrator Roy Douglas, efektem czego było powstanie *Koncertu warszawskiego*.

Stan zdrowia Rachmaninowa zaczął pogarszać się podczas tournée pod koniec 1942. U kompozytora zdiagnozowano czerniaka, o czym została poinformowana rodzina, ale on sam nie. Jego ostatni recital, 17 lutego 1943 w *Alumni Gymnasium* na Uniwersytecie Tennessee w Knoxville w stanie Tennessee, zawierał *II Sonatę fortepianową* Chopina, której trzecią częścią jest słynny *Marsz pogrzebowy*. Kompozytor poczuł się po tym recitalu tak źle, że musiał wrócić do swojego domu w Los Angeles.

https://www.youtube.com/watch?v=dbbtmskCRUY

Zmarł 28 marca 1943 w Beverly Hills w Kalifornii, cztery dni przed swoimi siedemdziesiątymi urodzinami. Chór zaśpiewał jego *Całonocne czuwanie* na pogrzebie. Rachmaninow chciał, by po śmierci pochowano go na terenie jego posiadłości w Szwajcarii, ale trwająca II wojna światowa uniemożliwiła spełnienie jego życzenia. Został więc pochowany 1 czerwca na cmentarzu Kensico w Valhalli w stanie Nowy Jork.

* * *

„Talent (…) kosztuje drogo; nabywa się go jedynie drogą wszelakich wyrzeczeń, przez najczulszą wrażliwość, która czyni nas nieszczęśliwymi na zewnątrz i wewnątrz, narażając na prześladowania.” (Bernardin de Saint-Pierre)

„Muzyki wystarczy na całe życie, jednak całego życia nie starczy na muzykę.” (Siergiej Rachmaninow)

Andrzej Osiński, Rozważania o sztuce i istnieniu:

"*Oschły perfekcjonista o marsowej kontorsji, nieprzenikniony, nieprzejednany i surowy; niebosiężny humanista i niestrudzony samotnik, sceptycznie sporządzający „notatki do mojej nowej symfonii, która sądząc po początku, nie wzbudzi żadnego zainteresowania”, a także tytan mężnego czynu, gardzący niewydarzoną sztampowością i zadręczony nieukontentowaniem z owoców swego pióra – autor* Rapsodii na temat Paganiniego *zdążał do Piękna, pojmując, iż kryje się ono w istocie samej pogoni; nie w posiadaniu, lecz rojeniu, nie w zdobywaniu, acz w twórczości, nie w satysfakcji, a nieustraszonej kwerendzie i prometejskim błądzeniu po nieodgadnionych bezdrożach okrutnej egzystencji.*"